USA omawiały strefę zakazu lotów nad Syrią

7 grudnia 2012

Projekt ustawy w sprawie budżetu obronnego Stanów Zjednoczonych na 2013 rok przewiduje badanie sposobów osłabienia wiernych Baszarowi Assadowi wojsk i uzyskania dodatkowych informacji o działającej na terytorium Syrii uzbrojonej opozycji. Kongresmenów interesuje przede wszystkim arsenały broni konwencjonalnej oraz broni chemicznej. Wśród metod walki z siłami powietrznymi Syrii omówiono rozmieszczenie rakiet Patriot w Turcji, stworzenie stref zakazu lotów nad syryjskimi miastami i przeprowadzenie ataków lotniczych w celu zniszczenia sił powietrznych Syrii. Autorzy dokumentu podkreślają, że wymienione środki „nie są wypowiedzeniem wojny lub wydaniem pozwolenia na użycie siły w Syrii".

Burzliwe dyskusje na Zachodzie związane z możliwym użyciem broni chemicznej w Syrii „są kolejną próbą stworzenia pretekstu do ingerencji wojskowej" – oświadczył dzisiaj wiceminister spraw zagranicznych Syrii Faisal Mekdad. „Po raz dziesiąty czy setny potwierdzam, że syryjski rząd w żadnych okolicznościach nie użyje tej broni podczas wewnętrznego konfliktu" – powiedział dyplomata. Przemawiając na antenie telewizji Al-Manar, Faisal Mekdad ocenił omawiane w zagranicznych mediach scenariusze inwazji na Syrię „jako część wojny psychologicznej, prowadzonej przeciwko Damaszkowi".

Źródło: Głos Rosji